

B.R.O, Zlatan

Zlatan, Zlatan, Zlatan

Nie jest ważne gdzie wydaję
Prawda jest na trackach
Moja wieczna motywacja
Pasja, ciężka praca
Zaliczyłem WuJot Urban
Teraz w Stepach latam
Gdzie bym nie grał rozpierdalam więc mi mówią Zlatan!

Sam buduje tu swoją armię
I ziom na scenie tu nadal jestem
Chociaż nikt tu nie stawiał na mnie
Dalej idę i gram jak Leicester
Do przeszłości tu wracać nie chce
Może to jest tu dla was śmieszne
Hejterom tak się wbiłem w bańkę
Że będą zaraz już płakać przez sen

Ludzie znają mnie przez te płyty
Zrobię kiedyś te większe kwity
Pewnie prędzej zapełnię stadion
niż robi to tu Manchester City

Pojedzone?
Nie jestem syty
Odwiedzone?
Najczęściej stypy
Powiedz ziomek
Co jeszcze przy tym może równać się
Skoro u mnie jest level wbity
Znowu są moim celem hity
W chuju mam co Ty o tym myślisz
Bo daleko mi do celebryty

Rzadko biorą mnie tu na featy
Nie dziwi mnie to ani przez moment
Zjadłbym im tu wersem płyty
I zbijał piony
Zanim zatoniesz

Nie jest ważne gdzie wydaję
Prawda jest na trackach
Moja wieczna motywacja
Pasja, ciężka praca
Zaliczyłem WuJot Urban
Teraz w Stepach latam
Gdzie bym nie grał rozpierdalam więc mi mówią Zlatan!
/2x

Od roku mów mi tata
Latam dumny wokół
Oni jak pady play'aka są w podwójnym szoku
Ale kiedy zapytam ich tu
Co tam słyhać
To każdy tu nagle tą śliną się dławi
Popijam wino przy stole z rodziną
Ty idź zajeb w kinol z elitą się bawić

Scena robi za chatę
Każdy chce tutaj wbić na chwilę
Mieszkasz z wrogiem pod jednym dachem
Ziomek coś jak Milan, Inter
Oni człapią na schodach

Kiedy ja sobie śmigam w windzie
Dlatego tu dojadę wszędzie
Oni za to jak widać:
NIGDZIE

Przesyt
Mam jebany przesyt
Działam jak maszyna, chociaż nie lubię się spieszyć
Tu jak trampolina chcą traktować moje plecy
Oni nawet wersy chcieliby kupić na zeszyt

Wokół tylko te Internety
Memy, gify i wszędzie beka
Tyle siedzi tu pizdek w sieci
Pod nosem ślady są jeszcze mleka
Jak chcesz oceniać tu sobie rap grę
To te marzenia weź zamień w proch
Na tablicy se rozpisz pancze
Analiza jak Jacek Gmoch
Doliczony czas tym bardziej
Tu mi dał minuty
Jakbym był na aucie to bym może miał wyrzuty
Ty za bardzo ziomuś
Jesteś tutaj dla mnie wczuty
Coś jak piłkarz z rakiem
Bo najlepsze masz przerzuty

Nie jest ważne gdzie wydaję
Prawda jest na trackach
Moja wieczna motywacja
Pasja, ciężka praca
Zaliczyłem WuJot Urban
Teraz w Stepach latam
Gdzie bym nie grał rozpiardalam więc mi mówią Zlatan!
/2x